ID 30 265

Wspólny komunikat o spotkaniu Biura Politycznego KC KPZR i Prezydium KC KPCz

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała następujący tekst wspólnego komunikatu o spotkaniu Biura Politycznego KC KPZR i Prezydium KC KPCz.

„W dniach od 29 lipca do 1 sierpnia 1968 roku w Czernej nad Cisą odbywało się spotkanie Biura Politycznego KC KPZR i Prezydium KC KPCz.

W spotkaniu wzięli udział: ze strony KC KPZR — sekretarz generalny KC KPZR, **L. Breżniew**, członkowie Biura Politycznego KC KPZR — **A. Kosygin, K. Mazurow, A. Pelsze, N. Podgorny, M. Susłow, A. Szelepin, P. Szelest, G. Woronow**; zastępcy członków Biura Politycznego KC KPZR — **P. Demiczew, P. Maszerow**; sekretarze KC KPZR — **K. Katuszew, B. Ponomariew.**

Ze strony KPCz — pierwszy sekretarz KC KPCz, **A. Dubczek**, członkowie Prezydium KC KPCz — **F. Barbirek, V. Bilak, O. Czernik, D. Kolder, F. Kriegel, J. Piller, E. Rigo, J. Smrkovsky, J. Szpaczek, O. Szvestka**; zastępcy członków Prezydium KC KPCz — **A. Kapek, J. Lenart, B. Simon**; przewodniczący centralnej komisji kontrolno - rewizyjnej — **N. Jakesz.**

Ze strony czechosłowackiej w spotkaniu brał udział prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, **L. Svoboda.**

W toku spotkania dokonano szerokiej partyjnej wymiany poglądów w sprawach interesujących obie strony.

Uczestnicy spotkania wymienili szczegółowe informacje o sytuacji w swoich krajach.

Spotkanie Biura Politycznego KC KPZR i Prezydium KC KPCz przebiegało w atmosferze całkowitej otwartości, szczerości i wzajemnego zrozumienia i miało na celu szukanie dróg dalszego roz-

● Dokończenie na str. 2

Dziennik Bałtycki
Rok XXIV, nr 182 (7483) Cena 50 gr
Piątek, 2 sierpnia 1968 r.

W Czernej nad Cisą zakończyło się 1 sierpnia br. spotkanie Biura Politycznego KPZR i Prezydium KC KPCz. Tego samego dnia ogłoszono wspólny komunikat.

Na zdjęciu: L. Breżniew (z lewej) i A. Dubczek na stacji kolejowej w Czernej po przybyciu delegacji radzieckiej w ostatnim dniu spotkania.

CAF — PI — telefoto

A. Arguedas powrócił do Boliwii

LONDYN (PAP). Ambasada Boliwii w W. Brytanii podała do wiadomości, że były boliwijski minister spraw wewnętrznych Antonio Arguedas zgodził się powrócić w ciągu najbliższych dni do kraju.

Arguedas we środę odbył rozmowę z ambasadorem Boliwii, Calvo, który przekazał mu list prezydenta Barrientosa. Wzywa on Arguedasa do powrotu i stawienia się przed sądem oraz gwarantuje mu wszystkie prawa obywatelskie. Arguedas — jak stwierdza w oficjalnym oświadczeniu ambasada — zgodził się na tę propozycję.

Jak wiadomo, były minister Arguedas opuścił w dniu 19 lipca br. Boliwię i udał się do Chile, gdzie uzyskał azyl polityczny. Władze boliwijskie zarzucają mu przyczynienie się do opublikowania pamiętnika „Che" Guevary. W dniu 27 lipca Arguedas przybył z Chile do Boliwii.

—●—

Z kraju

WARSZAWA (PAP). Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę z serdecznymi pozdrowieniami do VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Ekwadoru, który w dniu 1 sierpnia br. rozpoczął swoje obrady.

* * *

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy przyjechała we czwartek Jadwiga Smosarska, słynna gwiazda filmowa okresu międzywojennego. Artystka przybyła do kraju wraz z mężem inż. Zygmuntem Protassewiczem.

* * *

RZESZÓW (PAP). Dębicka wytwórnia sprzętu komunikacyjnego — największy w kraju producent wielkich urządzeń chłodniczych dla przemysłu i statków morskich — wysyła ostatnio urządzenia tego typu do ZSRR i Iranu.

* * *

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ZG Związku Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego przybyła do Polski 3-osobowa delegacja japońskich związków zawodowych.

* * *

RZESZÓW (PAP). Zakończona została budowa nowego gazociągu przesyłowego na trasie Przemyśl — Jarosław. Obecnie trwają próby szczelności i wytrzymałości gazociągu, który ma być przekazany do eksploatacji w końcu roku.

Przemówienie telewizyjne L. Svobody

Wyniki rozmów przynoszą uspokojenie

PRAGA (PAP). Jak donosi agencja CTK, prezydent CSRS, Ludvik Svoboda, wygłosił we czwartek wieczorem przemówienie transmitowane przez telewizję, poświęcone wynikom zakończonych w Czernej rozmów między członkami Biura Politycznego KC KPZR i Prezydium KC KPCz.

Wyniki rozmów — stwierdził prezydent Svoboda — przynoszą uspokojenie, które jest nieodzowne dla zrealizowania naszego socjalistycznego programu. Prezydent oświadczył, że delegacja czechosłowacka nie odeszła w toku rozmów od swych zasad polityki wewnętrznej i zagranicznej, które kierownictwo partyjne i państwowe pragnie konsekwentnie wprowadzać w życie i dla których — jak stwierdził mówca — strona radziecka wykazała zrozumienie. Strona radziecka powiedział prezydent — popiera program działania KPCz i deklarację programową rządu.

Nawiązując do stosunków w łonie wspólnoty socjalistycznej, prezydent Svoboda podkreślił konieczność umacniania zdolności obronnej krajów Układu Warszawskiego przeciwko ewentualnej napaści wrogów. Wypowiedział się on również za polepszeniem wspólnoty między krajami — członkami RWPG.

Mówiąc o stosunkach czechosłowacko - radzieckich prezydent ostrzegł wszystkich, którzy chcieliby linię polityczną, wytyczoną na styczniowym plenum KC KPCz wykorzystać przeciwko socjalizmowi i przeciwko sojuszowi ze Związkiem Radzieckim. Ludzie tacy — powiedział prezydent — będą osamotnieni i nie znajdą poparcia narodu. Stwierdził on, że każdy, kto naruszyłby sojusz z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, nie działałby w interesie suwerenności Czechosłowacji, ani w interesie realizacji socjalistycznego programu CSRS.

W podzielonym świecie my Czechosłowacy sami nie zdołalibyśmy niczego zdziałać — oświadczył w zakończeniu swego przemówienia prezydent Svoboda.

—●—

Kradzież planów rakiety lotniczej

LONDYN (PAP). Jak donoszą agencje zachodnie, powołując się na poinformowane koła brytyjskie w Wickford we wschodniej Anglii, skradziono samochód, w którym znajdowały się plany budowy rakiety lotniczej „powietrze — ziemia" typu „Martel". Kradzież nastąpiła przed dwoma tygodniami. Do tej pory specjaliści ze Scotland Yardu prowadzą poszukiwania, jednak bez rezultatu.

23 rocznica Uchwał Poczdamskich

Lekcja historii

KONFERENCJA w Poczdamie i jej uchwały należą niewątpliwie do rzędu najważniejszych dokumentów naszej epoki. Zawierają one zrodzony z doświadczeń nie mającej precedensu pod względem okrucieństwa i poniesionych przez narody ofiar wojny program utrwalenia zwycięstwa nad III Rzeszą Niemiecką. Program, który nie ograniczał się do naprawienia, w miarę możności, wyrządzonych przez agresora zbrodni, ale przewidywał kroki, które na przyszłość, na zawsze, jak sądzono wówczas, wypleniłyby korzenie, z których tradycyjnie wyrastały niemieckie siły ekspansji.

Ale intencji, wyzierających ze stronic dokumentów poczdamskich, nie można traktować w oderwaniu od całokształtu sytuacji międzynarodowej tuż po wojnie. Nie przypadkowo w cztery dni po zakończeniu konferencji poczdamskiej — 6 sierpnia 1945, na Hiroszimę spadła amerykańska bomba atomowa. Nie przypadkiem — ponieważ nad tendencjami pokojowymi, z których wywodzą się uchwały poczdamskie, zaczęły w

Dokończenie na str. 2

IX Międzynarodowy Festiwal Młodzieży i Studentów

Todor Żiwkow przyjął wczoraj delegacje zagraniczne z okazji Dnia Bułgarii

SOFIA (PAP). Piąty dzień festiwalu sofijskiego — czwartek — był poświęcony w całości zamanifestowaniu przez młodzież przyjaźni, dla narodu bułgarskiego — gospodarza spotkania. W godzinach rannych radio Sofia zainaugurowało **Dzień Bułgarii** nadając najładniejszy wybór muzyki ludowej, wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa i pozdrowienia dla delegacji zagranicznych. Natomiast bułgarska telewizja w godzinach porannych nadała reportaż z działalności komitetu festiwalowego.

W godzinach przedpołudnio-

● Dokończenie na str. 2

IX Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Sofii. 31 lipca wieczorem odbył się w sofijskim Parku Wolności wiec młodzieży przy mogile antyfaszystów, którzy zginęli za wolność Bułgarii.

Na zdjęciu: młodzież zapala pochodnie.

CAF — Telefoto

wych rozpoczęło się wiele imprez, spotkań członków delegacji bułgarskiej z delegacjami zagranicznymi, wizyt i wieców w zakładach przemysłowych Sofii oraz koncerty z udziałem solistów i zespołów artystycznych Bułgarii. Na wyższych uczelniach spotkali się studenci i rektorzy z delegacjami studenckimi z wielu krajów.

Wczoraj pierwszy sekretarz KC BPK, premier Bułgarii, Todor Żiwkow, przyjął z okazji obchodzonego na festiwalu dnia przyjaźni z narodem i młodzieżą Bułgarii członków międzynarodowego komitetu organizacyjnego IX Festiwalu, członków kierownictwa międzynarodowych organizacji młodzieżo-

1 bm. z okazji 24 rocznicy Powstania Warszawskiego zaciągnięto warty honorowe w miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem.

Na zdjęciu: warta honorowa przed pomnikiem Partyzantów w al. Jerozolimskich.

CAF — Telefoto

Kopalnia soli bez górników

KRAKÓW (PAP). — We czwartek, 1 bm. — na miesiąc przed zaplanowanym terminem — przekazana została do eksploatacji tzw. otworowa kopalnia soli w Łężkowicach koło Bochni. Inwestycja ta przekształca żupy bocheńskie — o nie mniejszych tradycjach eksploatacyjnych niż wielickie — w nowoczesny ośrodek produkcji soli.

W nowej kopalni nie ma górników w podziemiach. Przebieg eksploatacji kontrolowany jest z powierzchni. Do pokładów soli wywiercone zostały otwory zaopatrzone w rury. Tłoczona jest nimi do wnętrza kopalni woda wypłukująca sól. Powsta je w ten sposób solanka o dużym nasyceniu, która wędruje na powierzchnię i wpływa do olbrzymich zbiorników. Jest to najnowocześniejsza metoda eksploatacji soli, eliminująca system górniczego jej urobku.

—●—

We wrześniu XXIII sesja ONZ

NOWY JORK (PAP). W siedzibie ONZ opublikowano oficjalne zawiadomienie sekretarza generalnego ONZ U Thanta, informujące, że kolejna XXIII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpocznie się w tym roku w dniu 24 września o godzinie 3 po południu czasu nowojorskiego.

Nieznany wirus — nowa broń bakteriologiczna — wywołał epidemię

Ofensywy partyzanckiej nie załamią bombardowania

PARYŻ (PAP). Z Wietnamu południowego napływają komunikaty o wielkim bohaterstwie sił narodowowyzwoleńczych. Pomimo eksploatacji działań wojennych w Wietnamie południowym, pomimo nieustannego bombardowania wiosek, pól ryżowych i lasów, partyzanci raz po raz zaskakują agresora licznymi akcjami bojowymi.

Jak podaje agencja France Presse, Amerykanie uciekają się do wszelkich środków w celu stłumienia ruchu narodowowyzwoleńczego. Ostatnie komunikaty mówią o użyciu przez Amerykanów nieznanego rodzaju broni bakteriologicznej. AFP podała, że wokół Sajgonu stwierdzono objawy tajemniczej choroby wywołanej przez nieznany wirus. Szczególnie nasilenie choroby zanotowano w miejscowościach Binh Chanh oraz Binh Jung. Agencja VNA podała, że choroba dotknięte również zostały prowincje północne. Administracja reżimowa nie przywiązuje wagi do groźnej epidemii, a ludność zaopatruje w lekarstwa jedynie służba sanitarna Frontu Wyzwolenia Narodowego.

Piraci amerykańscy przeprowadzają bez przerwy naloty dywanowe na wiele rejonów Wietnamu południowego. Szczególnie zaciekle atakowane są rejony Sajgonu, strefy przygranicznej z Laosem oraz Kambodża, płaskowyżu centralnego i północnych prowincji tego kraju.

Pomimo tych barbarzyńskich akcji, agencje amerykańskie przyznają, że partyzanci atakują coraz skuteczniej. We środę oraz we czwartek rano siły patriotyczne przeprowadziły wiele akcji na pozycje wojsk amerykańskich. Zaobserwowano ponownie wzmożenie działań wojennych w rejonie Sajgonu.

Rzecznik amerykański podaje, że partyzanci zaatakowali pod osłoną nocy główną kwaterę 25 dywizji piechoty w miejscowości Duc Moa 20 km na północny zachód od Sajgonu. Schron kwatery został ostrzelany ogniem dział 82 mm. Straty agresora są duże. Jednocześnie ostrzelany został sektor Hau Nghia, gdzie znajdowało się duże ugrupowanie wojsk reżimowych oraz policji. Wielu z żołnierzy i policjantów zostało zabitych.

Partyzanci zaatakowali w odległości 40 km na północny zachód od stolicy batalion piechoty amerykańskiej.

Silnym ogniem artyleryjskim ostrzelali oni również główną kwaterę wojsk reżimowych na przedmieściach Sajgonu. Ciężkie walki toczyły się również 48 km na północny-zachód od Sajgonu w prowincjach Hau Nghia i Long An.

Gorące amerykańskie lato

Nowa fala zamieszek w murzyńskich gettach od Atlantyku po Pacyfik

NOWY JORK (PAP) W gettach miast amerykańskich trwają wystąpienia Murzynów i Portorykańczyków, walczących o prawa obywatelskie. Napływające wiadomości donoszą o dalszych demonstracjach w dzielnicy murzyńskiej miasta Seattle, gdzie aresztowano 18 osób. W Gary (Indiana) niezwłocznie po zniesieniu godziny policyjnej znowu wybuchły zamieszki. Policja zatrzymała 230 demonstrantów. 6 osób raniono. W Gainsville (Floryda) demonstranci domagają się uwolnienia aresztowanych murzyńskich przywódców.

W Jackson (Michigan) ludność murzyńska wystawiła we środę pikiety wokół ratusza, żądając polepszenia warunków mieszkaniowych. Policja rozpędziła demonstrantów.

Posiłki policji zostały wezwane przeciwko ludności murzyńskiej w Pretoria (Illinois). Kilka osób zostało rannych. Aresztowano co najmniej 20 demonstrantów w ośrodku przemysłowym Pittsburgh w stanie Kalifornia. Od tygodnia trwają wystąpienia w San Francisko. Analogiczne doniesienia napływają z niektórych miast w Karolinie Północnej i Indiania.

Władze amerykańskie usiłują wyjaśnić te masowe wystąpienia „spiskami" i działalnością „zawodowych agitatorów". Ale coraz więcej dzienników zwraca uwagę, że nie podejmuje się żadnych poważniejszych kroków w celu polepszenia warunków bytu ludności murzyńskiej i portorykańskiej.

—●—

Harcerze uczą się historii Warmii i Mazur

OLSZTYN (PAP). Zgrupowani we Fromborku harcerze pracują nie tylko przy upiększaniu i budowie nowych obiektów w mieście, ale również odbywają zajęcia szkoleniowe, wyznaczone programem „Operacji 1001". Przewiduje on m. in. udział w 6 godzinnym cyklu wykładów z zakresu studium wiedzy o Warmii i Mazurach, obejmujących zarówno historię regionu jak i osiągnięcia dnia dzisiejszego. Odczyty na studium wygłaszają historycy i pracownicy muzeów.

NRF pomaga Izraelowi wyprodukować bombę atomową

KAIR (PAP). Kairski dziennik „Al Gumhurija" organ Arabskiego Związku Socjalistycznego pisze we czwartek, że Niemiecka Republika Federalna udziela Izraelowi poważnej pomocy w pracach nad bombą atomową.

Powołując się na dobrze poinformowane źródła, dziennik podaje, że NRF przyznała ostatnio sumę 140 mln marek na rozwój przemysłu izraelskiego. Większa część tej sumy przeznaczona jednak będzie dla ośrodka atomowego Izraela, położonego na pustyni Negew.

„Al Gumhurija" informuje, że trzech zachodnioniemieckich naukowców nadzoruje badania prowadzone na izraelskim reaktorze atomowym na pustyni Negew, jak również w instytucie Weismana w Tel Awiwie.

Dotychczas NRF wydała 160 mln marek na izraelskie badania atomowe. Reaktor, który pracuje od 2 lat, produkuje 3 kg materiałów rozszczepialnych rocznie. Wystarcza to na wyprodukowanie 2 bomb atomowych.

„Al Gumhurija" stwierdza dalej, że kanclerz boński Kiesinger zapewnił osobiście izraelskiego ambasadora, Ben Nathana, że NRF kontynuować będzie pomoc dla izraelskich badań nuklearnych i to dla celów wojskowych. „po tym, gdy plany wykorzystania reaktora do odsalania wody morskiej, nie mogły zostać zrealizowane".

Dziennik pisze, że na początku sierpnia do Izraela przybędzie minister spraw wewnętrznych NRF, Ernst Benda, który przeprowadzi rozmowy na temat izraelskich badań nuklearnych. Idzie o to, aby Izrael mógł wyprodukować bombę atomową przed 1970 r. „Al Gumhurija" zwraca uwagę, że zarówno Niemcy zachodnie jak i Izrael nie podpisały układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej.

—●—

Ze świata

PARYŻ (PAP). We czwartek z miasta Thionville leżącego nad Mozą wyruszyła do Polski barka Żeglugi Bydgoskiej, wioząca około 206 ton konstrukcji stalowych, przeznaczonych dla zakładów papierniczo - celulozowych we Włocławku. Rejs ten inauguruje żeglugę śródlądową między Polską a Francją.

* * *

TOKIO (PAP). Największy statek świata, zbiornikowiec o nośności 276 000 DWT będzie za kilka tygodni spuszczony na wodę w Jokohamie. Specjaliści japońscy przygotowują już wstępny projekt statku o nośności 500 000 DWT.

* * *

MOSKWA (PAP). Plenum KC Komunistycznej Partii Ekwadoru zatwierdziło referat sprawozdawczy na zbliżający się ósmy zjazd partii.

* * *

PARYŻ (PAP). Francuskie stowarzyszenie związków zawodowych dziennikarzy zaprotestowało przeciwko redukcjom w radiu i telewizji, zapowiedzianym przez rząd. Liga Obrony Praw Człowieka oświadczyła, że zwolnienie dziennikarzy jest represją za udział w strajku.

* * *

DELHI (PAP). We wtorek na rzece Ganges przewróciła się łódź. W wyniku katastrofy utonęło 25 osób.

* * *

LONDYN (PAP). Przebywający w Londynie z nieoficjalną wizytą prezydent Pakistanu, Ayub Khan, konferował we środę z premierem Wilsonem, omawiając m. in. sytuację na Bliskim Wschodzie, sprawę Nigerii, program pomocy brytyskiej dla Pakistanu oraz problem commonwelthu.

* * *

NOWY JORK (PAP). 18 osób zostało rannych, w tym 4 bardzo ciężko, podczas eksplozji zbiornika na stacji benzynowej w pobliżu Fort Worth w Teksasie.

„Mirage" dla Belgii

BRUKSELA (PAP). Premier Belgii G. Byskens na posiedzeniu międzyministerialnego komitetu koordynacyjnego do spraw gospodarki i problemów społecznych oświadczył, że Belgia zakupi we Francji 88 samolotów typu „Mirage" za 6,6 miliarda franków belgijskich.

—●—

Pogoda

Zachmurzenie umiarkowane. Możliwość przelotnych opadów burzowych. Temperatura 14—25 st. Wiatry słabe, z kierunków zmiennych, przeważnie południowo-wschodnie o sile 1—3.

Lekcja historii

Dokończenie ze str. 1

stolicy Stanów Zjednoczonych przeważać tendencje inne: tradycyjny antykomunizm, który miał dać początek zimnej wojnie.

Tak więc czasy, które zrodziły szlachetne w swych intencjach, głęboko słuszne i mądre uchwały poczdamskie — zrodziły jednocześnie ich grabarza — zimną wojnę. Z każdym rokiem pobłażliwiej patrzono na niewykonywanie podstawowych punktów tych uchwał — denacyfikacji, dekartelizacji i demilitaryzacji. Z każdym rokiem chętniej spoglądano na odradzanie się moralnych, materialnych a w konsekwencji i wojskowych podstaw przyszłych Niemiec zachodnich — głównego sojusznika Stanów Zjednoczonych w utworzonym w 1949 roku Pakcie Atlantyckim.

Niewątpliwie czynnikiem hamującym zapędy przywódców NRF jest zmieniony układ sił w Europie, jest sytuacja, w której tylko szaleniec po tamtej stronie Łaby mógłby marzyć o konfrontacji zbrojnej z radziecką potęgą — i z potęgą Układu Warszawskiego. Niewątpliwie czynnikiem poważnie ograniczającym swobodę ruchów zachodnioniemieckiego państwa jest to, że istnieje drugie państwo niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna, która przez swój stosunek do granicy z Polską, do problemów pokoju i odprężenia stała się poważnym czynnikiem stabilizacji.

Ale wszystko to nie zmienia faktu, że rozwój wewnętrzny w Niemieckiej Republice Federalnej budzi konkretny niepokój i troskę u sąsiadów Niemiec i to bynajmniej nie tylko na Wschodzie, ale i na Zachodzie. Odbudowa potencjału przemysłowego stworzyła wykorzystywane dziś możliwości własnych zbrojeń. Oficjalna polityka zagraniczna NRF, która mimo sloganów propagandowych, obliczonych na uspokojenie wschodnich sąsiadów Niemiec, broni rewizjonistycznych, odwetowych tez o granicach z 1937 roku, stała się pożywką dla odrodzenia nacjonalistycznych sił w najbardziej skrajnej postaci — NPD. Wreszcie stosunek Bonn do problemów rozbrojenia ukazał się w całej krasie obecnie, gdy zawarto układ o nierozpowszechnianiu broni jądrowej. Negatywne stanowisko rządu NRF do sprawy podpisania tego układu potwierdziło to, czego wypierali się daremnie politycy zachodnioniemieccy: NRF ani przez chwilę nie zrezygnowała z ambicji atomowych.

Tym bardziej nie straciły na aktualności ostrzeżenia zawarte w dokumentach poczdamskich, nie straciła na aktualności ponura lekcja historii.

Zofia ARTYMOWSKA

Komunikat MO

W dniu 4 września 1967 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Łaszczyk Jan, s. Antoniego i Marii, ur. 1. VII. 1921 r. w Warszawie, ostatnio zam. w Ursusie, ul. Sowińskiego 8/12.

Rysopis: wiek z wyglądu około 45 lat, postać wysmukła, włosy ciemno blond (łysina czołowa) szpakowate, oczy zielone, z prawej strony na szczęce blizna długości 1,5 cm, ubrany w ciemno-szary garnitur, kremową koszulę i brązowe pantofle.

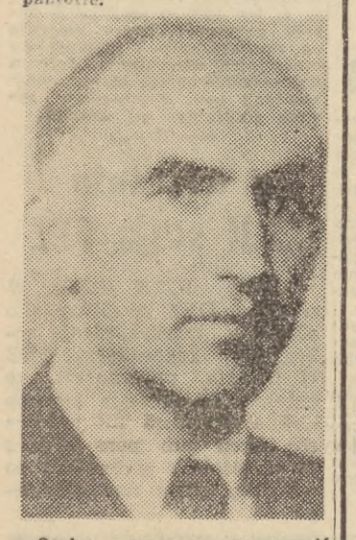

Osoby mogące przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu zaginionego, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Miasta i Powiatu MO w Pruszkowie, ul. Kraszewskiego 8, tel. 58-60-81 lub Komendą Wojewódzką MO w Warszawie, tel. 19-12-51, wewn. 8425 lub 8520.

Co nowego w PLO?

PO I PÓŁROCZU

Bilans działalności półrocznej gdyńsko-gdańskiego armatora — Polskich Linii Oceanicznych — wypadł nader pomyślnie. **90 statków będących w eksploatacji przewiozło ogółem 1,7 mln ton towarów, co oznacza przekroczenie zadań planowych w tej dziedzinie o 2,2 proc.** I w innych wskaźnikach armator przekroczył zadania planu półrocznego: wpływy były o 8,2 proc. wyższe niż zakładano, zaś nadwyżka dewizowa — o 16,5 proc. Koszt zdobycia 1 dolara ukształtował się w stosunku do planowanego o 2 zł niżej.

U podłoża tych sukcesów leży wysoka wydajność pracy wszystkich pracowników PLO, a w wielkiej mierze załóg pływających. Marynarze PLO realizując zobowiązania podjęte na cześć V Zjazdu Partii zaoszczędzili dotychczas ponad 10 mln zł i ponad 50 tys. dolarów. Ten dodatkowy wkład pracy również w bardzo poważnym stopniu wpłynął na tak dobre wykonanie planu półrocznego.

ZAŁOGA PRACY SOCJALISTYCZNEJ

Marynarze ze statku „Waryński" otrzymali ostatnio miano Załogi Pracy Socjalistycznej. Wręczono im 12 złotych i 18 srebrnych odznak ZPS. Przepracowali oni dodatkowo przy samoremontach ponad 10 tys. godzin, skracając o 23 dni postój w stoczni remontowej.

PRZEWOZY NA STATKACH PLO

Motorowiec „Staszic" przewiózł po raz pierwszy w PLO koncentraty ołowiu z Peru do Wielkiej Brytanii. Zabrał on 3400 ton tego ładunku, a do różnych portów europejskich wiezie mączkę rybną, kawę i inną drobnicę.

Ponad 6 tys. ton ładunków wiezie do portów Ameryki Południowej statek **„Henryk Jendza"**. Po raz pierwszy wiezie on maszyny produkcji czechosłowackiej dla odbiorców w Chile. Do portu Valparaiso wiezie on z Gdyni maszyny tekstylne i urządzenia fabryki obuwia, a do La Guaira w Wenezueli — kafary i inną drobnicę.

W połowie bm. wyruszy w rejs do Cejlonu, Pakistanu i Indii motorowiec **„Józef Wybicki"** z ładunkiem około 7 tys. ton drobnicy. Aby zabezpieczyć regularność odjazdów na linii bombajskiej, która wykazuje ostatnio dużą żywotność, armator zatrudnił dwa statki czarterowane — „Dartwood" i „Argolis Star". (czes)

Todor Żiwkow

● Dokończenie ze str. 1

wych i delegacji zagranicznych. W spotkaniu wzięli udział sprawozdawcy prasy, radia i telewizji oraz korespondenci agencji prasowych. W spotkaniu wzięli ubardzo serdecznej atmosferze.

* * *

Liczni korespondenci i dziennikarze prasy zagranicznej, przebywający w Sofii, wzięli udział w cocktailu wydanym przez członków kierownictwa Związku Bułgarskich Dziennikarzy. Przybyłych powitał przewodniczący związku, naczelny redaktor organu KC BPK „Robotniczesko Delo" — Georgi Bokow.

Z okazji dnia młodzieży bułgarskiej w jednym z centralnych punktów Sofii, koło nowo zbudowanej pięknej hali sportowej „Festiwal-68" — członkowie wszystkich delegacji wzięli udział w sadzeniu drzewek w pamiątkowej alei przyjaźni.

Wspólny komunikat

● Dokończenie ze str. 1

wijania i umacniania tradycyjnych stosunków przyjaźni między naszymi partiami i narodami, opartych na zasadach marksizmu - leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

W toku rozmów obydwie delegacje za wspólną zgodą postanowiły zwrócić się do komitetów centralnych komunistycznych i robotniczych partii Bułgarii, NRD, Polski i Węgier z propozycją przeprowadzenia wielostronnego partyjnego spotkania. Wymienione bratnie partie zgodziły się z tą propozycją.

Spotkanie przedstawicieli BPK, KPCz, KPZR, PZPR, SED i WSPR, odbędzie się 3 sierpnia br. w Bratysławie".

Komunikat Gł. Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Główna Komisja Badania Zbrodni w Polsce prowadzi śledztwo przeciwko Sebastianowi Elberlowi, byłemu SS-Hauptscharfuehrerowi, który działał w obozie koncentracyjnym w Dachau i jego podobozie Allach — BMW — Beitriebe. Osoby, którym znane są zbrodnie dokonane przez wymienionego proszone są o zgłaszanie się listowne na adres: Ministerstwo Sprawiedliwości Gł. Kom. Bad. Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa al. Ujazdowskie 11, pokój nr 20 lub telefoniczne na nr 28-44-31 (wewn. 546).

Z obrad Biura Komitetu do spraw Rolnictwa

Koordynacja inwestycji w rolnictwie gdańskim

W Gdańsku obradowało wczoraj Biuro Komitetu do spraw Rolnictwa przy KW PZPR. Posiedzeniu przewodniczył sekretarz KW PZPR **Tadeusz Białkowski.** Uczestniczyli w obradach m. in.: zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN **Henryk Śliwowski i Karol Śmielak,** a także kierownik Wydziału Ekonomiczno - Rolnego WK ZSL **Marian Stachowiak.**

Jednym z tematów obrad biura była informacja Prezydium WRN o przygotowywanych pracach w zakresie koordynacji inwestycji wiejskich. Koordynacja ta, jak podkreślano w dyskusji, winna obejmować nie tylko wykonawstwo prowadzone przez różnych inwestorów, wykonawstwo, ale również programowanie i projektowanie. W pierwszym rzędzie trzeba uporządkować te sprawy w dziedzinie inwestycji, związanych bezpośrednio z produkcją rolną, a następnie także w odniesieniu i do innych partnerów, pracujących na usługach rolnictwa, jak np. spółdzielczość wiejska. W przyszłości koordynacja ta dotyczyła będzie całości inwestycji realizowanych na wsi. Zagadnienia te należy jak najszerzej uwzględniać w dyskusji przedzjazdowej. Jej plonem będzie opracowanie realnego programu usprawnienia inwestycji.

Następnie członkowie biura wysłuchali informacji Oddziału Oświaty Rolniczej Prezydium WRN o naborze kandydatów do szkół rolniczych oraz o zatrudnianiu absolwentów tych szkół.

Kolejnym przedmiotem obrad było omówienie programu poprawy jakości mleka. Biuro rozpatrzyło także aktualną sytuację w przebiegających aktualnie na Wybrzeżu pełną parą pracach żniwnych oraz w skupie płodów rolnych.

T. Ch.

Turyści-kolejarze w Gołubiu Kaszubskim

W Gołubiu Kaszubskim pod Kościerzyną, najpiękniejszej części Pojezierza Kaszubskiego, odbywał się w ostatnich dniach okręgowy zlot turystów - kolejarzy z gdańskiego okręgu PKP. **Wzięło w nim udział około 1000 osób, reprezentujących różne dyscypliny turystyczne.** Byli to więc kajakarze i żeglarze, turyści zmotoryzowani, kolarze, a nawet piechurzy.

Podczas biwaku turystycznego w Gołubiu odbyło się wiele imprez sportowo-turystycznych. Zlot ten zamknął tegoroczne imprezy turystyczne, organizowane przez ZO Zw. Zaw. Kolejarzy, związane z uczczeniem 50-lecia istnienia ZZK w Polsce.

(czes)

Huta tlenku cynku dla Włoch

KATOWICE (PAP). Centrala Handlu Zagranicznego „Cenutrozap" w Katowicach podpisała z firmą włoską „Societa Italiana Impianti" w Genui kontakt na dostawę kompletnej huty tlenku cynku. Wartość kontraktu wynosi ponad 2 mln dolarów. Umowa podpisana mimo silnej konkurencji zagranicznych firm jest największą jednorazową transakcją, zawartą przez „Centrozap" z wysoko uprzemysłowionym krajem kapitalistycznym.

„Polska" huta tlenku cynku zlokalizowana zostanie w Porto Vesme na Sardynii.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

W Sofii

Złote medale Polaków

Festiwalowe zawody sportowe przyniosły dalsze sukcesy reprezentantom Polski.

Nasi kolarze zajęli 6 pierwszych miejsc w wyścigu indywidualnym na 192 km. Złoty medal zdobył Kegel, wyprzedzając Stachurę i Magierę.

Wyścig ten rozegrany został na ulicach Sofii z udziałem 38 zawodników z 6 krajów. Kolarze dziesięciokrotnie pokonywali 19 km pętlę. Trasa była urozmaicona z kilkoma podejściami i zjazdami. Wobec słabej konkurencji Polacy niepodzielnie panowali na trasie.

Doskonale spisują się polscy sztangiści. Trzeci złoty medal w tej dyscyplinie zdobył w wadze lekkiej Benedik, osiągając w trójboju bardzo dobry wynik 397,5 kg po zaciętej walce z Nowikowem (ZSRR).

Wyniki: 1. Benedik (Polska) 397,5 kg (125—115—157,5), 2. Nowikow (ZSRR) 395 kg (122,5—125—147,5), 3. Dymitrow (Bułgaria) 382,5 kg (127,5—115—140).

Zwycięstwa lekkoatletów w Grosetto

Na mityngu lekkoatletycznym we włoskiej miejscowości Grosetto polscy lekkoatleci odnieśli trzy zwycięstwa. Sidło zwyciężył w rzucie oszczepem osiągając 81,10 m, wyprzedził on Węgra Kulcsara, który uzyskał 80,04 m. Zdecydowane zwycięstwo na dyst. 800 m odniósł Szordykowski wynikiem 1.46,6 min. Natomiast Jaworska wygrała rzut oszczepem — 56,62 m. A oto pozostałe najlepsze wyniki mityngu:

MĘŻCZYŹNI: 100 m — Smith (USA) 10,3, 400 m — Zerbes (NRD) 46,5, 110 m ppł. — Ottoz (Włochy) 13,6, 2. Wodzyński — 14,2, 200 m — Burde (NRD) 20,8, 5000 m — Tinelli (Włochy) — 13.58,4, 400 m ppł. — Frinolli (Włochy) 49,7, kula — Guszczin (ZSSR) 19.06, trójskok — Kalocsai (Węgry) 16,09, 2. Jaskólski 15.99, dysk — Wilde (NRD) 61,34, tyczka — Dionizy (Włochy) 5.00, 5. Sokołowski — 4.60.

KOBIETY: skok w dal — Trio (Włochy) 6,34 3. Warzocha 5.85, 100 m Trio (Włochy) 11,7, kula — Czyżowa (ZSRR) 18,15.

Najbliższe mecze piłkarskie ligi międzywojewódzkiej

Niestety, to już smutna rzeczywistość. Piłkarstwo Wybrzeża będzie po raz pierwszy reprezentowane wyłącznie w lidze międzywojewódzkiej. Miejmy nadzieję, że jeszcze w tym sezonie nasze drużyny: Lechia, MZKS, Polonia i Flota zrobią pierwsze kroki, by nawiązać do chlubnych tradycji wybrzeżowego piłkarstwa.

Podajemy terminarz najbliższych spotkań ligi międzywojewódzkiej.

11. VIII. br.

Polonia Poznań — Pomorzanin Toruń, Zagłębie Konin — Flota, Włókniarz Starogard — Polonia Gdańsk, Gryf Słupsk — Polonia Bydgoszcz, Olimpia Elbląg — MZKS Gdynia, Lechia Gdańsk — Pogoń Barlinek, Gryf Toruń — Warta Poznań, Bałtyk Gdynia — Tur Turek.

18. VIII. 1968 r.

Pomorzanin — Tur, Warta — Bałtyk, Pogoń — Gryf, MZKS — Lechia, Polonia Bydg. — Olimpia, Polonia Gd. — Gryf, Flota — Włókniarz, Polonia Poz. — Zagłębie.

25. VIII. 1968 r.

Zagłębie — Pomorzanin, Włókniarz — Polonia Poz. Gryf — Flota, Olimpia — Polonia Gd., Lechia — Polonia Bydg., Gryf — MZKS, Bałtyk — Pogoń, Tur — Warta.

1. IX. 1968 r.

Pomorzanin — Warta, Pogoń — Tur, MZKS — Bałtyk, Polonia Bydg. — Gryf, Polonia Gd. — Lechia, Flota — Olimpia, Polonia Poz. — Gryf, Zagłębie — Włókniarz.

MATRYMONIALNE

SAMOTNA, starsza pani, pozna inteligentnego pana z własnym mieszkaniem na Wybrzeżu. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod GM-7915.

NIERUCHOMOSCI

TRÓJMIASTO: willę wolną jednorodzinną natychmiast kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod G-8002.

DOM jednorodzinny z ogrodem w Gdyni-Chyloni sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod G-7901.

MOTORYZACYJNE

MOTOCYKLE: „Jawa" 350, „Pannonia" — tanio sprzedam (przyjmę inne propozycje). Sopot, 20 Października 707. G-7929

CZĘŚCI zamienne do „Forda - Eifla" 1939 — sprzedam. Oliwa — Wejhera 3 b—40, po godz. 17. G-7890

Koledze
Marianowi Dalekiemu
z powodu zgonu

ojca

głębokie wyrazy współczucia składają

koleżanki i koledzy z rest. „Pod Kominkiem"

G-8103

Wszystkim tym, którzy brali udział w uroczystości żałobnej naszego najdroższego męża, ojca i dziadka

ś. † p.

Mariana Mącza

serdeczne podziękowanie składają

żona, dzieci i wnuki

G-8067

TOS OKRĘGU GDAŃSKIEGO

uprzejmie powiadamia PT Klientów, że

STACJA OBSŁUGI W OLIWIE

al. Grunwaldzka 339, telefon 52-02-31 i 52-28-12

przyjmuje telefoniczne zgłoszenia

pojazdów do przeglądów gwarancyjnych i obsług technicznych

z 2-dniowym wyprzedzeniem do dnia 31. 8. 68 r. w godz. od 8 do 15, a w soboty do godz. 13.

5336-K

GARAŻ blaszany, składany, sprzedam. Gdańsk - -Brama Oliwska, Dąbrowskiego 6. S-7997

ZAMIENIĘ „Warszawę" 223 (gwarancja), na 224; nową. Oglądać, Kmieca 1, od godz. 16. G-7886

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.

Ryszarda Tyburzec

a w szczególności całej załodze Gdańskiej Stoczni Remontowej, gorące podziękowanie składa

żona z dziećmi

G-8117

Dnia 1 sierpnia 1968 r. zmarła po długich cierpieniach w wieku lat 68

ś. † p.

JADWIGA SŁOTWIŃSKA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 3 sierpnia br. o godz. 7 rano w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku, a wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku o godz. 13, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

G-8167

SPRZEDAŻ

TRZY waflarki kubki, kompletne, do murzynków i do lodów — na gaz, szafę - chłodnię 1.200 litrów, nową, „Befama", walcówkę cukierniczą, stalową 10 × 45 — sprzedam. Cukiernia „Malina", J. Szczygielski, Bydgoszcz — Nakielska 46 a, tel. 233-83. K-4975

PIANINO sprzedam. Gd.--Wrzeszcz, ulica Własna Strzecha 18 b—4. G-7918

LOKALE

ZAMIENIĘ duży, słoneczny pokój, kuchnia, wygody w Gdyni, na większe. Tel. 21-18-51. G-7822

POSZUKUJĘ mieszkania w trójmieście: pokój z kuchnią lub 2, wydzielone. Płacę za rok z góry. Dzielnica obojętna. Wiadomość: Gdynia - Orłowo, ul. Lidzka 36, Mogielnicka. G-7899

KAWALERKĘ, w nowym budownictwie wynajmę. Płatne za rok z góry. Przymorze — ulica Chłopska 24 B—14. G-7903

ZAMIENIĘ komfortowe 3 pokoje, nowe, centrum Gdyni, na równorzędne lub większe, centrum Wrzeszcza. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod G-7906.

ZAMIENIĘ 2 pokoje i kuchnią, łazienką, piece w Sopocie, na dwa mieszkania, trasa Sopot — Gdańsk. Wiadomość: Sopot, Grottgera 20 A—3. G-7924

»Jantar«

GDAŃSKA GRA LICZBOWA „J A N T A R"

zaprasza do udziału w 581 kolejnej grze.

Dla swych uczestników przeznacza, niezależnie od licznych wygranych pieniężnych —

jedną premię 100.000 zł + samochód „Syrena 104"

do wygranych z 5 trafieniami

jedną premię 15.000 zł + motocykl MZ

do wygranych z 4 trafieniami

Dodatkowe nagrody pieniężne, które rozlosowane zostaną wśród wszystkich uczestników gry:

- 5.000 zł
- 4.000 zł
- 3.000 zł
- 3.000 zł
- 2.000 zł

Losowanie odbędzie się w niedzielę 4 sierpnia 1968 r. o godz. 9 w siedzibie GGL „Jantar", Gdańsk — Strzelecka 13—14.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia!

K-5330

WYNAJMĘ pokój wczasowiczom. Wrzeszcz, Partyzantów 17 a—3, Przepałkowska. G-7909

BIURO ZBYTU DREWNA W GDYNI

zawiadamia PT Odbiorców, że w związku z roczną inwentaryzacją towarów

BĘDĄ NIECZYNNE

Skład nr 2 w Gdyni-Chyloni — od 1. VIII. do 15. VIII. 1968 r.

Skład nr 3 w Tczewie — od 20. VIII. do 15. IX. 1968 r.

Skład nr 1 w Gdańsku — od 20. IX. do 15. X. 1968 r.

5350-K

MAŁŻEŃSTWO, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na trasie Gdańsk — Oliwa. Telefon 31-85-00, godz. 16—17.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju od 1. IX. Tel. 41-64-66. G-7914

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, wszelkie wygody, w domu 2-rodzinnym, kwaterunkowy, ogródek owocowy, na mieszkanie w trójmieście. Dzierżoniów — ul. 22 Lipca 16, woj. wrocławskie, Bronisław Smuk. G-7931

PRACA

UCZNIA do zawodu elektryka przyjmę. Telefon 31-03-39, od godz. 7—9, 17—20. G-7896

INWALIDĘ lub rencistę niewykwalifikowanego na pół etatu do lekkich robót pomocniczych przyjmę. Warsztat naprawy wytwórnic Gdańsk - Orunia, Jedności Robotniczej 18. G-7887

CZELADNIK krawiecki zaraz potrzebny. Bernard Mielewczyk, Gdynia-Grabówek, ul. Czerwonych Kosynierów 148. G-7668

GOSPOSIA na stałe potrzebna. Zgłoszenia od 15, Gdynia, Abrahama 51 a m. 5. G-7897

UCZEŃ, ukończone 18 lat, do zakładu wulkanicznego potrzebny. Gdańsk — Śniadeckich 10. G-7912

ŚLUSARZ-spawacz przyjmie pracę po godz. 15 — względnie inną. Sopot — skrytka pocztowa 60. G-7920

POMOC do dziecka zaraz potrzebna. Gdańsk-Przymorze, ul. Piastowska 100, kl. D m. 95 (falowiec). G-7928

MĘŻCZYZNA do gospodarstwa potrzebny. Piotr Wąsik, Stara Jania, Starogard Gd. P-701

LEKARSKIE

SPECJALISTA — skórne — weneryczne — dr Jerzy Dorsz, Gdynia, 3 Maja 27—84, tel. 21-62-80. G-7430

DR Z. KRAJEWSKI — skórne — weneryczne — Wrzeszcz — Grunwaldzka 24, tel. 41-06-47. G-7910

DR KRAJEWSKI Stanisław, skórne — weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13 (obok dworca), tel. 41-06-97. G-6555

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne, Sylwester Ryszka, telefon 22-13-47. G-7293

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zatrudnimy zaraz krawcowe. Mogą być bez kwalifikacji. Warunki płacy i pracy do omówienia. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr Spółdzielni „Portowianka" Gdańsk-Narwik, ul. Marynarki Polskiej 12, ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia i aktualnym wpisem w książeczce ubezpieczeniowej.

Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanym w Gdańsku zatrudni niezwłocznie starszego księgowego i księgowego ze średnim wykształceniem ekonomicznym lub innym średnim i 6 lat lub 2 lata praktyki w księgowości. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor przedsiębiorstwa Gdańsk, ul. 3 Maja 2, pokój 24. Konieczne jest skierowanie z Urzędu Zatrudnienia i aktualna książeczka ubezpieczeniowa. 5301-K

PPRI „Hydrobudowa 9" OBM-4 w Sopocie, ul. 20 Października 931 — Kamienny Potok, zatrudni natychmiast ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia oraz uzupełnioną legitymacją ubezpieczeniową: inżynierów bud. wod.-inż. z uprawnieniami, majstrów — pracę w terenie, cieśli, murarzy, zbrojarzy, monterów wod.-kan., ślusarzy, mechaników warsztatowych oraz robotników niewykwalifikowanych. Dla pracowników zamiejscowych, zakwaterowanie zapewnione. 5302-K

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Gdańsku, ul. Wały Jagiellońskie 10 zatrudni zaraz ze skierowaniem Wydziału Zatrudnienia: technika budowlanego do planowania, inżyniera do działu technologicznego inspektora do działu kontroli gospodarki materiałowej, 5 dźwigowych, 3 elektryków konserwatorów, 15 ślusarzy, 3 cieśli, 10 robotników niewykwalifikowanych. Konieczna legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. 5283-K

KOMUNIKATY

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Malborku, plac Słowiański nr 5, II p. wzywa wszystkich którzy nie odebrali kaucji za gaz, wpłaconych w latach 1949—1966 r. do ich odebrania do końca września 1968 r. Po tym terminie nie podjęte kaucje przejdą na rzecz skarbu państwa. 5331-K

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Gdańsku zawiadamia, że od dnia 2. 8. 1968 r. do dnia 15. 8. 1968 r. ul. Sienna w związku z przebudową zostanie zamknięta dla ruchu kołowego. Objazd odbywać się będzie ulicami: Budzysza i Lenartowicza. 5344-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Spółdzielnia Pracy „Tworzywo" w Gdańsku-Oliwie, ul. Pomorska nr 94 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kapitalnego 3 szt. zgrzewarek typ G-1000 produkcji zakładów A-32 Łódź. Termin wykonania do dnia 20 października 1968 r. Oferty składać do dnia 10 sierpnia 1968 r. Przetarg odbędzie się w biurze spółdzielni w dniu 12 sierpnia 1968 r. o godz. 10. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 5345-K

Spółdzielnia Pracy „Postęp" Wytwórnia Chemiczna w Sopocie, ul. 20 Października nr 809 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę nast. artykułów: 200 000 szt. zniczy nagrobkowych 4-kolorowych w formie kielicha kwiatu z dnem gipsowym i knotem o pojemności 20 g parafiny pakowanych w kartonach z przegródkami po 12 sztuk. Termin dostawy: miesiąc sierpień i wrzesień 1968 r. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 12 sierpnia 1968 r. w dziale zaopatrzenia Spółdzielni Pracy „Postęp" w Sopocie, ul. 20 Października nr 809. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 sierpnia 1968 roku o godzinie 10. Wraz z złożeniem oferty obowiązuje złożenie wzorów. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Bliższych informacji udzieli dział zaopatrzenia — tel. 51-24-15. 5279-K

Złota lampa

Organizatorzy VII Rybnickich Dni Literatury (październik br.) ogłaszają ogólnopolski konkurs literacki o nagrodę **„Złotej Lampki Górniczej"**. W konkursie mogą uczestniczyć wszyscy twórcy — zarówno zrzeszeni jak i nie zrzeszeni — którzy do dnia 25 września br. nadeślą po jednym opowiadaniu, utworze poetyckim lub reportażu literackim, nie publikowanym dotychczas w całości lub fragmentach. Nadesłane prace powinny być tematycznie związane z zagadnieniami współczesnymi, dotyczącymi Rybnickiego Okręgu Węglowego.

Prace konkursowe należy przesyłać na adres: **Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Górników w Rybniku.**

—●—

Meteorologiczna „salwa"

Radzieccy uczeni wezmą udział w realizacji programu Światowej Organizacji Meteorologicznej, którego celem będzie sporządzanie prognoz pogody w skali całej planety.

Radziecki miesięcznik „Priroda" donosi, że równocześnie wypuszczonych będzie 10 tys. nie sterowanych balonów-sond. Wyposaży się je w najnowocześniejszą aparaturę pomiarową. Kompleksowe badania, oprócz informacji o prądach atmosferycznych, dostarczą danych o ciśnieniu, temperaturze i wilgotności powietrza. Dane z balonów-sond będą odbierane przez satelity i przesyłane do centralnej naziemnej stacji.

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Człowiek ciekawy życia

KIEDY dopytywałem się w Gościcińskiej Fabryce Mebli o przebieg zjazdowego czynu, gdzieś w drugim czy trzecim zdaniu padło nazwisko **Edmunda Kaczykowskiego.** I potem, w różnych wariantach, przewijało się w rozmowach z ludźmi w fabryce. Komisja zakładowa tak zapisała w swym protokole z 18 bm.: **„12-sobowa brygada E. Kaczykowskiego z Oddziału Mechanizacji Produkcji uzyskała 291 punktów i I miejsce w zakładowym współzawodnictwie pracy. Za drugie miejsce przyznano 173 punkty, za trzecie 165".**

„Brygada montażowa Kaczykowskiego — głosi też protokół — plan produkcji II kwartału br. wykonała w 103,6 procenta, nie stwierdzono przekroczenia godzin, zadanych na wykonanie produkcji. Uwag reklamacyjnych nie było. Oszczędność materiału wyniosła 11 tys. złotych. Usprawniono przyrząd do ostrzenia frezów. Potem dowiedziałem się, że daje to codzienną oszczędność 7 godzin pracy). Lekki wypadek miał ob. H.".

Dokładne też jest rozliczenie zobowiązań majowych i lipcowych tej brygady: 788 godzin, podzielonych na 10 różnorakich pozycji, bo różnej podjęto się pracy. Aż 10 ludzi spośród 12-osobowej brygady oddało honorowo swą krew, oczywiście z Kaczykowskim na czele. I jeszcze od kwietnia do połowy czerwca br. Kaczykowski oraz jego brygadowi koledzy — Damaszke i Hoeft — brali udział w dziesięciu spośród dwunastu przeróżnych zebrań społecznego typu.

JAKI jest Kaczykowski, jako fachowiec? Rozpoczął pracę w fabryce w 1961 roku, jako spawacz. Okazał się — i takim pozostał — bardzo solidny, stale nad sobą pracował, systematycznie też awansował. Trzy lata potem zdobył swój pierwszy tytuł robotnika wykwalifikowanego. Rok później stał się duszą zorganizowanego z jego incjatywy kursu mistrzowskiego na wydziale i jego starostą. Od stycznia ub. roku jest brygadzistą w spawalni.

— Mam duże zaufanie do uczciwości i obowiązkowości Kaczykowskiego — wyraził swą opinię szef Oddziału Mechanizacji Marian Ciszek. — Do niego należy obowiązek rozliczania materiałów pobranych z magazynu, on przejmuje dokumentację, rozdziela zadania między członków brygady. Były początkowo pretensje do niego, że rygorystycznie domaga się od pracowników rozliczenia pobranych do produkcji materiałów, do czego nikt nie był przyzwyczajony. Ale remanenty od tej pory są bez zarzutu, a pretensje ustały, bo ludzie przekonali się, że Kaczykowski ma rację. Jeśli chodzi o spawalnię, to kłopot mam z głowy. Kaczykowski nie boi się podejmować decyzji, umie też współżyć z załogą. Może jednostki zazdroszczą mu pozycji w fabryce, powszechnego szacunku, zarobków, szybkiego awansu. Lecz niech by tyle umieli pracować tak jak on, to nie byłoby trudno i ich awansować.

KACZYKOWSKI wykonuje czynność, zwaną trasowaniem (któryś z rozmówców żartobliwie przyrównał tę operacje do pracy krojczego). Ważny to zabieg, od którego walnie zależy cały dalszy ciąg produkcyjnego cyklu, zwanego powstawaniem prototypu. Potrafi i lubi przemyślaną pracę, wysiłek umysłowy przedkłada nad fizyczny.

— Tworzymy zgrany zespół — mówi ślusarz Aleksander Bojke. — Nawet nie chodzi o premie, ale o naszą ambicję i pozycję w fabryce. Kaczykowski to dobry przewodnik, stale potrafi nas zachęcić do jakiegoś usprawnienia do ułatwienia sobie pracy, do myślenia, dobrze nadaje się na brygadzistę.

— Gdyby się nie nadawał — uzupełnia inny ślusarz Franciszek Rozenkranc — to by nie był brygadzistą, bo u nas to nie przechodzi. — Kaczykowski jest mężem zaufania, ale i kolegą. Zawsze, kiedy trzeba, pomoże człowiekowi.

Zbigniew **Gutkowski** — jest ślusarzem, ale skończył Technikum Mechaniczne, a planuje sobie studia wyższe:

— W naszej brygadzie są dobrzy fachowcy, prawie sami mistrzowie bo prototypy, to trudna sztuka. Uczymy się nawzajem. Nasz brygadzista — Kaczykowski — to człowiek z sercem podchodzący do pracy i dobry organizator.

TAKI jest Kaczykowski, jako brygadzista, a więc kierownik zespołu, zwierzchnik. Nad wszystko przedkłada dobrą organizację pracy. Interesuje się dokumentacją techniczną, niemal jeszcze na kreślarskich deskach. I już wcześniej penetruje magazynowe zasoby, wyszukuje i pobiera cały materiał selekcjonuje aby wszystko było na czas pod ręką. To dlatego naczelny inżynier Kazimierz **Dryl** mówi o jego brygadzie, że niemal w pełni wykorzystuje ona swój dzień pracy, co wcale nie oznacza nieprzytomnego zapracowania, że punktualnie staje przy warsztatach. Ludzie z tej brygady, za przykładem Kaczykowskiego, myślą przy robocie.

— Każda dokumentacja jest przez niego dokładnie przestudiowana — powie dyrektor naczelny Kazimierz MAKURAT. — Myślę że Kaczykowski potrafi sobie wyobrazić przyszły kształt zaprojektowanej obrabiarki, co jemu i całej brygadzie pozwala pracować ze świadomością tego, co robią. U nich nie ma mechanizmu działania, jest natomiast przeświadczenie o celowości wykonywanego dzieła. Dlatego bardzo rzadko kwestionuje się jakość ich pracy.

I wreszcie **Kaczykowski — związkowy działacz.** Jest od początku, to znaczy od sześciu lat, bardzo czynny w Radzie Robotniczej. Na wiele spraw ma swój punkt widzenia, nie obawia się wypowiadać na trudne, zakładowe tematy, jest w tym rzeczowy. „Ma odwagę narazić się — powiedział ktoś — aby sprawa została sprawie dliwie załatwiona".

— Męczy mnie często różnymi pomysłami — wspomina szef Marian Ciszak — i zresztą najczęściej ma rację. — Kiedy został mężem zaufania solidnie zabrał się do kwestii bezpieczeństwa i higieny pracy. Nieraz mocno mnie żyłował, aby poprawić warunki ludzkiej pracy, ale na swoim postawił. Razem z zakładowym lekarzem wywojowali wentylację w spawalni, szafki ubraniowe, odzież ochronną. Jest dobrym łącznikiem między załogą a Radą Zakładową. Ale nie jest „dobrym wujaszkiem", umie połączyć interesy załogi i fabryki, stara się łagodzić spory, co nie zawsze i nie u wszystkich przysparza mu sympatii.

NIERAZ odwiedzają go w domu różni ludzie, ze swoimi kłopotami i zmartwieniami. Jest niekłamanie skromny, wręcz zażenowany zainteresowaniem, jakie jego osoba wywołuje. Efekty i sukcesy składa na karb brygady, siebie skrywa na dalszy plan: „Myśmy wychowali się od młodości w naszym warsztacie, dlatego jest on dla nas czymś więcej, niż tylko miejscem pracy. Nauczyliśmy się zastanawiać nad każdą czynnością, to nam ułatwia robotę. A dla żony i dzieci czas też musi się znaleźć".

Mieszkanie pp. Kaczykowskich aż ślni czystością. Telewizor „Zefir", radio „Etiuda" wraz z adapterem świetnie do siebie pasują. Bo Kaczykowski ma swoją słabostkę: lubi muzykowanie, pięknie gra na akordeonie i trąbce, kiedyś nawet grywał w zakładowej orkiestrze. I ogromnie interesują go prawnicze książki oraz żywe dyskusje z kolegami na prawnicze tematy.

KACZYKOWSKI pochodzi ze wsi, z której służba w wojsku wyprowadziła go w świat. I stał się Kaczykowski mocno ciekaw życia, które poznaje z prawdziwą pasją, wszędzie czynny, ludziom pomagający, serdeczny, ale rzeczowy. I dobrze wyważył swą decyzję, kiedy po marcowych wydarzeniach zgłosił swój akces do partii.

Już na pożegnanie dowiedziałem się od kogoś, że Kaczykowski ma jeszcze jedną ambicję. **Chce mianowicie, aby jego Brygada Pracy Socjalistycznej im. Hanki Sawickiej po raz trzeci, a więc na własność zdobyła proporzec przechodni za współzawodnictwo.** Można być pewnym, że zamiar ten wprowadzi w czyn.

A. STANISŁAWSKI

Wydział Budowy Doków GSR ma już poważny dorobek produkcyjny. W ciągu paru lat jego istnienia zbudowano 2 doki, 1 podnośnik z pontonem i bramownicę oraz wzbogacono się o własną pochylnię. Na nowej pochylni jest obecnie w budowie kolejny dok o nośności 9 tysięcy ton, którego wodowanie nastąpi w końcu br.

Na zdjęciu: budowa doku na nowej pochylni.

Fot. Wł. Nieżywiński

Szwedzki najazd na Wybrzeże

(Korespondencja własna ze Szczecina)

LATO w pełni, sezon turystyczny również. Jedni jadą w góry — inni nad morze. W uzdrowiskach i popularnych wczasowiskach tłok, jak co roku. Jedynie w ośrodkach wędkarskich panują pustki. Nic dziwnego, ten rok nie jest dla wędkarzy łaskawy. Uczeni mówią o jakichś plamach na słońcu, które — rzekomo — wpływają ujemnie na apetyt ryb. Zresztą kto to wie?

Natomiast stali i sezonowi mieszkańcy Szczecina i okolic wiedzą dobrze, że ani plamy na słońcu, ani kapryśna pogoda, nie wstrzymały kolejnego szwedzkiego najazdu na nasze Wybrzeże. Pełno jest długonogich i jasnowłosych Skandynawów w Świnoujściu, dokąd dobija prom „Gryf", pełno ich na ulicach i w lokalach Szczecina, coraz pełniej w Kołobrzegu i Koszalinie, gdzie w miejscowych restauracjach obok jadłospisu w polskim, angielskim i rosyjskim językach pojawiły się — i to słusznie — wkładki po szwedzku.

SZCZEGÓLNIE upodobali sobie goście z północnego brzegu Bałtyku kołobrzeski „Skanpol", powołując się już to na nazwę brzmiącą z polska, ale zeskandynawskim akcentem, już to na smartbroady, czyli szwedzkie kanapki, sandwiche, już to na właściwe zaopatrzenie kołobrzeskich piwniczek — przepraszam półek — w trunki, których konsumpcja w Szwecji jest urzędowo ograniczona.

Nad całością tej wakacyjnej inwazji czuwają przedstawiciele „Orbisu", niestety, troszczący się więcej o podniebieniowe doznania naszych gości, niż o ich wygody — nazwijmy je — sanitarno - noclegowe. Stąd też poniektóry Szwed chodzi po polskiej ziemi, przez kilka dni niewyspany, a jeśli przycupnie, to ukradkiem na ławce w parku, ale każdy wywozi żołądek pełen polskich smakołyków obficie owym, rozweselającym trunkiem przesyconych.

ZRESZTĄ Szwedzi tymi noclegowymi perturbacjami bynajmniej się nie martwią. Kto chce spędzić dłuższy urlop, zamawia turnus w którymś z luksusowych hoteli lub pensjonatów, albo wybiera się do Polski własnym samochodem z przyczepą - campingiem. **Kto zaś wpada promem jak po ogień, wie z góry, że nie łoża (czasem i one), ale przede wszystkim stoły są atrakcją naszego kraju.**

Ożywia się więc owa przyjacielska, choć oparta o finansowe opoki, turystyczna symbioza, coraz gęściej na „Gryfie", coraz tłoczniej na Wybrzeżu, a przecież mamy w zanadrzu jeszcze sierpień i przede wszystkim wrzesień, pełen uroków przemijającego lata, słonecznych dzionków i chłodnych nocy, po których apetyt sam powraca i pragnienie czegoś na rozgrzewkę również. A że innymi, bardziej urozmaiconymi atrakcjami naszego wybrzeża nie możemy gościom zaimponować, więc może i dobrze, że staramy się zarobić przynajmniej tym staropolskim przysłowiem: **„Gość w dom, dolary w dom".**

Andrzej ŁEMPICKI

—●—

Opinia fachowca

W Londynie trwa systematyczna akcja usprawniania ruchu ulicznego. W efekcie, w mieście tym przeważają ulice jednokierunkowe i znaki z zakazem skrętu. Jeden z naukowców angielskich, specjalista w dziedzinie komunikacji twierdzi, iż w rzeczywistości są to tylko usprawnienia pozorne, doprowadziły bowiem do znacznego wydłużenia trasy przejazdów i obniżyły o 10 proc. przelotowość ulic. Prasa angielska opinię fachowca na ten temat cytuje dosłownie: Można wnioskować, że inżynieria ruchu nie spowodowała zwiększenia przelotowości, lecz obniżyła ją w takim stopniu, że przekreśliła wszystkie dodatnie skutki, wynikające z przebudowy ulic, lepszego manewrowania pojazdów i ograniczenia postojów".

Przedzjazdowe ABC

50-lecie niepodległości Polski

BYŁO to 50 lat temu. Walka narodu polskiego o niepodległość, trwająca blisko półtora wieku, zakończona została w roku 1918 powrotem Polski na mapę polityczną Europy. Był to sukces, o który walczyły z oddaniem całe pokolenia patriotów i demokratów. Ich walka i najgorętsze pragnienia zostały ukoronowane ostatecznym, historycznym zwycięstwem narodu. Musimy jednak pamiętać, że odzyskanie niepodległości było możliwe głównie dzięki rozbiciu imperium carskiego przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową w Rosji, unieważnieniu przez młodą władzę radziecką traktatów rozbiorowych i uznaniu prawa Polski do państwowej niezawisłości.

„Odzyskanie niepodległego bytu państwowego — czytamy w tezach KC PZPR na V Zjazd Partii — miało ogromne znaczenie dla narodu polskiego, dla umocnienia wśród mas ludowych nowoczesnej świadomości narodowej, dla walki społeczno-wyzwoleńczej polskiej klasy robotniczej, dla utworzenia jednego organizmu gospodarczego i systemu prawno-administracyjnego, dla rozwoju kultury i oświaty".

50 lat to szmat czasu. Była to dla Polski droga dziejowa wyodrębniająca trzy okresy historyczne — narodzin i upadku burżuazyjnej państwowości, ludobójczej okupacji hitlerowskiej i walki o wyzwolenie oraz powstania i rozwoju Polski Ludowej.

Wraz z odzyskaniem niepodległości w 1918 roku odzyskaliśmy także dostęp do morza i — chociaż niewielki to był skrawek wybrzeża — miał on dla narodu polskiego nie tylko symboliczne, lecz i gospodarcze znaczenie. Po zakończeniu I wojny światowej, na mocy postanowień Traktatu Wersalskiego, z 1919 roku, utworzono Wolne Miasto Gdańsk, a jego port stanowił po połowie własność Polski i gdańskich władz miejskich. Włączenie Gdańska do polskiego obszaru celnego przekreśliło dotychczasową martwotę i zastój jego portu. Odzyskał on szybko dawną żywotność, wielokrotnie wzrosły obroty towarowe — najwyższe w portach nadbałtyckich. Jednakże rząd sanacyjny nie potrafił nie tylko wykorzystać nowych możliwości gospodarczych, ale też wyegzekwować postanowień traktatu wersalskiego.

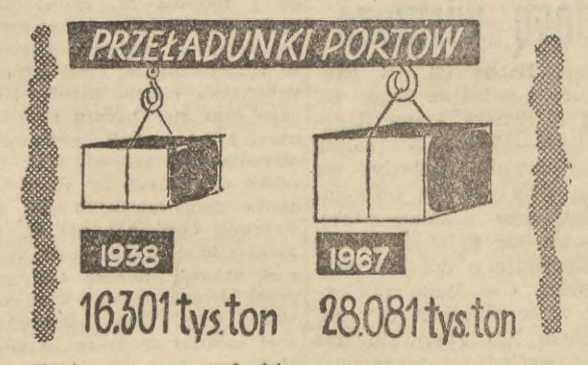

Centrum gospodarki morskiej okresu międzywojennego stała się Gdynia. W 1920 roku zapadła decyzja budowy tu portu od podstaw, a już w roku 1923 do prowizorycznego mola dobijał pierwszy statek. W 1935 roku posiadał już port gdyński wykończony awanport i po dwa baseny zewnętrzne i wewnętrzne. W porcie gdyńskim ulokowało się pierwsze polskie rybołówstwo dalekomorskie, w porcie tym bazowały także statki PMH, która jednak rozwinęła się w okresie międzywojennym do niewielkiego stanu 42 jednostek o łącznym tonażu 120 tys. DWT przed wybuchem II wojny światowej.

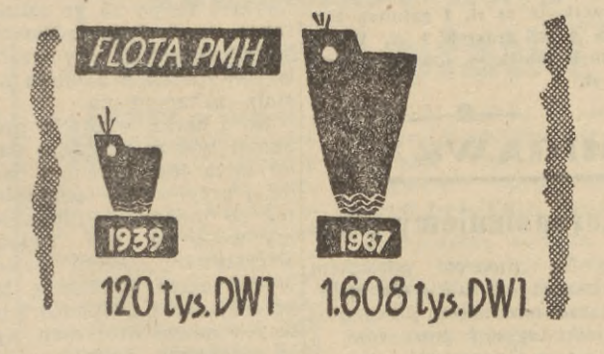

Prawdziwy rozwój gospodarczy polskiego wybrzeża morskiego zapoczątkowała władza ludowa, rozpoczynając aktywną odbudowę i rozbudowę potencjału gospodarczego od pierwszych dni po wyzwoleniu. Efekty nie dały na siebie długo czekać.

W Polsce międzywojennej, rządzonej przez burżuazyjne ugrupowania polityczne, obserwuje się organiczną niezdolność do przezwyciężenia zacofania pozostawionego przez zaborców, do rozwiązania nabrzmiałych problemów gospodarczych, socjalnych kulturalnych i narodowościowych. Kraj drepta! w miejscu, a reżim polityczny ulegał coraz głębszej faszyzacji. Sanacyjny rząd główne ostrze kierował przeciwko ruchowi robotniczemu i KPP, a w polityce zagranicznej przeciw Związkowi Radzieckiemu. Ta zgubna polityka reakcji doprowadziła ostatecznie do tragicznego września 1939 roku.

(czes)

Coraz mniej tajemnic oceanów

Na Atlantyku północnym uczeni radzieccy, posługując się automatycznymi przyrządami przeprowadzili badania dynamiki i termiki mas wodnych do głębokości 1 tys. m.

Z trzech radzieckich statków naukowo-badawczych — „Eisberg", „Okeanograf" i „Profesor Wiese" opuszczono w wodę stacje — przyrządy pomiarowe i rejestrujące. Przyczepione do pływaków, w niewielkiej odległości jedna od drugiej przez wiele dób synchronicznie rejestrowały one stan wód oceanu. Uzyskane dane przydatne są dla badania wzajemnego oddziaływania oceanu i atmosfery, dla udoskonalenia prognoz hydrometeorologicznych.

Oceanografowie radzieccy odkryli w rowie niedaleko wysp Owczych silny prąd głębinowy. Fakt ten potwierdza przypuszczenie o spływie wód Morza Norweskiego do Oceanu Atlantyckiego.

Na morzach, w portach i stoczniach świata

STATEK Z UNIWERSALNĄ ZAŁOGĄ

Na brytyjskim tankowcu „British Commodore" (65 tys. DWT) zastosowano nowy eksperyment załogowy. Jest to pierwszy statek, którego obsługa nie dzieli się na tradycyjne załogi: pokładową i maszynową. Na początek utworzono 2-osobowe „teamy" — jeden b. pracownik pokładowy i 1 b. prac. maszynowy, które pracują wg dyspozycji komisji, w skład której wchodzą: I inżynier, I oficer, II inżynier i ochmistrz.

Celem całego eksperymentu jest podniesienie produkcji poszczególnych marynarzy ze względu na chroniczny brak ludzi do pracy w zawodzie marynarskim.

W nowym układzie załogowym podwyższone będą zarobki i przedłużony zostanie okres urlopowy.

SPECJALNE OŚWIETLENIE MAMUTÓW

Coraz więcej krajów domaga się specjalnego oświetlenia tankowców - mamutów. Holendrzy np. żądają, aby statki o nośności powyżej 200 tys. DWT oświetlone były z boku czerwonymi światłami, NRF natomiast wysuwa propozycje, aby zamiast jednego dotychczas światła na przednim maszcie posiadały trzy takie światła. Ostateczne decyzje w tej sprawie podjęte zostaną przez Międzynarodowy Komitet Nawigacji.

OBRÓT BAŁTYCKICH PORTÓW

W rejonie Morza Bałtyckiego czynnych jest ponad 100 portów i miejsc przeładunkowych. Dokonują one 10 proc. obrotu towarowego w przesyłkach drogą morską. Przewóz towarów poza rejon Morza Bałtyckiego wzrósł w latach 1937 do 1963 z 67 do 99 miliardów ton. Natomiast w basenie bałtyckim z 11 na 23 miliardy ton.

NAJWIĘKSZY MASOWIEC NRF

W Hamburgu podniesiono flagę na największym w NRF masowcu — 82 tys. DWT. Statek ma wozić rudę z Kanady (mt)

Cztery kółka pchane parą

W Instytucie Technologicznym w Massachusetts, pracującym dla potrzeb motoryzacji podjęte zostały niezwykłe jak na wiek XX badania. **Celem ich jest opracowanie nowego modelu samochodu, który byłby napędzany... parą.** Fachowcy twierdzą, że nie ma tu nic do śmiechu — parowy samochód zapowiada się bowiem bardziej ekonomicznie w eksploatacji od elektrycznego i **rokuja mu dużą przyszłość.**

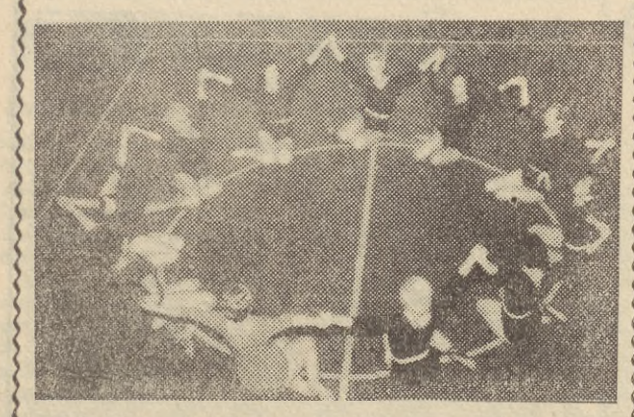

Tylko dla pań...

Spółdzielczy Klub Sportowy „Start" przy ul. 3 Maja w Gdańsku z inicjatywy Koła Spółdzielczyń Awaryjnej i Międzyrejsowej Obsługi Statków „Remko - Service" prowadzi kurs gimnastyki rekreacyjnej dla kobiet. Na kurs uczęszcza na razie 16 pań w wieku od 18 lat wzwyż — głównie pracownic umysłowych spółdzielni „Remko - Service". Ćwiczenia początkowo bardzo łatwe, w miarę zaawansowania stają się niemal sportowymi wyczynami na równoważni i drabinkach. Wszystko to się dzieje pod okiem doświadczonych trenerów, przy akompaniamencie muzyki.

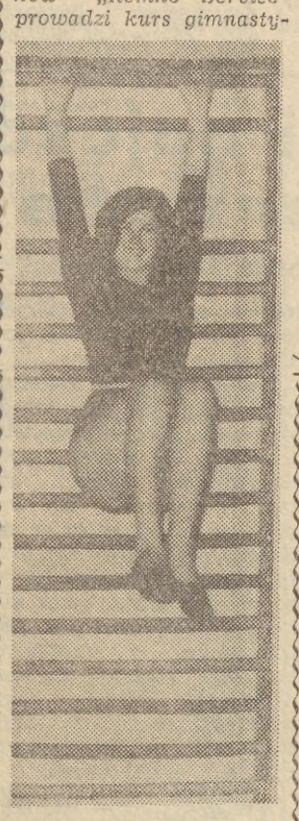

Zajęcia gimnastyczne odbywają się dwa razy w tygodniu po godzinach pracy. Jak nas informuje uczestniczka kursu Danuta Księżopolska, ćwiczenia bardzo poprawiają samopoczucie i umożliwiają zachowanie sprężystej, młodzieńczej sylwetki.

Koło Spółdzielczyń przy „Remko - Service" zachęca więc wszystkie panie do uczęszczania na lekcje gimnastyki rekreacyjnej. Zapisy przyjmuje Klub Sportowy „Start" w Gdańsku.

Na zdjęciach: ćwiczenia na drabince oraz układ ćwiczeń „w kucki".

Fot. Wł. Nieżywiński

A jednak klient miał rację...

W pierwszych dniach lipca w sklepie PSS nr 28 w Gdańsku przy ul. Heweliusza zdarzyła się rzecz drobna, ale znamienna. Oto klient biorąc do ręki pudełko z makaronem poczuł, że cała zawartość wysypuje się mu na ubranie, a stamtąd na podłogę. Po prostu towar był tak niedbale zapakowany przez producenta, iż nawet jego przeniesienia do koszyka groziło rozsypaniem. Unikając dyskusji z personelem sklepu klient za makaron zapłacił, a jednocześnie żądając w książce zażaleń zwrotu sumy. Żądanie to zostało wpisane bardziej dla zasady niż z wiary, że kiedykolwiek sumę tę otrzyma.

Jakież było zdziwienie, gdy po niespełna miesiącu na adres prywatny klienta PSS odesłała kwotę 8,50 zł. **Przypadek to drobny, ale świadczący, że jednak zasada klient ma rację w naszym handlu jest respektowana...**

(jak)

Pochmurne uwagi w słonecznym dniu

Wypadł mi jakoś przed niedzielą „przyjazd wszystkich krewnych", więc nie pozostało nic innego, jak zaprosić ich w świąteczne popołudnie na przechadzkę „po perle Bałtyku".

Wędrowaliśmy w dół deptakiem (b. ulicą) Bohaterów Monte Cassino, aż uwagę naszą przykuła sporej długości kolejka przed „Milano". Ponieważ sława sprzedawanych tu lodów, szczególnie zaś kawy sięga szeroko, więc moi goście grzecznie ustawili się w „ogonku". Reflektowali na lody i mieli więcej szczęścia niż ja, amator kawy. Przy kasie dowiedziałem się, że dolano właśnie wody do ekspresu: na „dużą czarną" trzeba poczekać minimum 20 minut. „Moi" wzięli tubki z lodami do garści i poszliśmy na molo.

Spacer na świeżym powietrzu zaostrza apetyty, nic więc dziwnego, że schodząc z mola, zaglądnęliśmy do „Fregaty". Wymalowana przy wejściu tablica obwieszcza: parówki, bigos, kiełbasa. Znając jednak zwodniczość reklamy wszedłem do środka, aby zasięgnąć informacji. Za bufetem stało ciemnowłose dziewczę.

— Czy są parówki? — zapytałem grzecznie.

Dziewczę wbiło nieruchome spojrzenie dużych oczu „w siną dal" i milczało.

— Przepraszam panią, czy są parówki?

Odpowiedziało mi głuche milczenie. Myślałem już, że to nie żywa dziewczyna, lecz po prostu atrapa stojąca tu na wabia. Wtedy jednak moja „rozmówczyni" (?) drgnęła nagle i „odpłynęła" bez słowa na drugi koniec bufetu.

— Byle dalej od natręta? — zastanawiałem się.

Na szczęście pan, który kręcił się w głębi, przy „Bemarze" usłyszał moje pytanie i udzielił mi odpowiedzi. Parówek nie było, ale kiełbasa okazała się zupełnie smaczna.

Najedzony — przyspieszyłem kroku. Już czułem smak świeżej kawy w „Milano". Byłem w lepszej sytuacji niż inni — nie musiałem już czekać w kolejce, bo żeton miałem przecież w kieszeni. Tymczasem drzwi kawiarenki zastałem zamknięte na głucho, a za szybą kartkę tej treści: „W związku z brakiem lodów przerwa do godz. 17. Przepraszamy". Ale ja nie chciałem lodów, chciałem kawy! Zapukałem więc. Młoda panienka, która uchyliła drzwi, na widok mego żetonu odparła:

— Z braku lodów nie ma kawy...

Nie bardzo rozumiałem, co ma jedno z drugim wspólnego, ale to w niczym nie zmieniło faktu, że stałem przed zamkniętymi drzwiami... Moi towarzysze uśmiechali się i kiwali głowami nad moją naiwnością.

No i po tym niedzielnym spacerze została mi pamiątka z Sopotu. Żeton na kawę w „Milano". Na kawę, której nie było ze względu na... brak lodów.

A. B.

O tym wiedzieć warto

KLUB MPiK W GDYNI...

...zaprasza w dniu 3 bm. o godz. 19 na imprezę pt. „Japonia w muzyce, słowie i obrazie". Wstęp wolny.

W SOBOTĘ...

...3 bm. o godz. 18 w Klubie Technika w Gdańsku (Wały Jagiellońskie 38) dr inż. Mieczysław Wizmur wygłosi prelekcję o nietypowej budowie dachu nad Operą Leśną w Sopocie oraz zaznajomi słuchaczy z poważniejszymi trudnościami związanymi z realizacją tej interesującej budowy.

BIURO ORGANIZACYJNE...

...X Festiwalu Zespołów Młodzieżowych o „Kotwicę Sopockiego Lata 68" zawiadamia, że zespoły występujące w ramach festiwalu w sali Teatru Letniego nie będą występowały w Non-Stopie (w Sopocie przy Wyścigach). Wszelkie pogłoski o zaangażowaniu „Trubadurów", „No To Co" i innych zespołów na występy w Non-Stopie, są nieprawdziwe.

Komunikacyjne zmiany

W związku z kapitalnym remontem jezdni w okresie od 2 do 15 sierpnia będzie zamknięta dla ruchu kołowego ul. Sienna i ul. Stryjowskiego na odcinku od ul. Bajki na Przeróbce do ul. Budzysza w Stogach. W okresie tym autobusy linii 111 i 129 będą kursować w obu kierunkach ul. ul. Siennicka, Lenartowicza i Wosia Budzysza. Przystanki autobusu linii 111 przy przystankach tramwajowych Przeróbka i Lenartowicza — Żłobek: linii 129 — na placyku między ul. Stryjowskiego i Budzysza.

1 sierpnia br. zostanie uruchomiona w dni powszednie linia tramwajowa nr 10 i to na trasie Targ Węglowy — Siedlce (co 16 minut).

* * *

Jednocześnie będzie ograniczona częstotliwość kursowania tramwajów linii nr 12 (również co 16 minut). Natomiast na odcinku Siedlce — Śródmieście tramwaje obu linii będą kursowały co 8 minut.

Hallo, tu 31-45-17 WCZASOWICZE I TURYŚCI SYGNALIZUJĄ

● Inż. Włodzimierz K. z Sosnowca przyjeżdża do Sopotu od... kilkudziesięciu lat. W tym roku mieszka przy ul. **Ogrodowej 12.** Mieszka i nie może się nadziwić, że remont domu rozpoczęty dokładnie 13 stycznia br. może być tak rozwlekle i... niechlujnie przeprowadzany. **Brud i bałagan panujący wokół remontowanego obiektu jest bardzo niechlubną wizytówką wykonawców remontu.**

● Grupka wczasowiczów z Warszawy uskarża się na istną plagę, jaką na plażach stanowią biegające i sypiące na leżących piachem dzieci, oraz młodzież i dzieci uprawiające na plażach grę w piłkę.

Zdaniem naszych czytelników rodzice winni nieco więcej zwracać uwagę na to, co robią ich własne dzieci, zaś KMS winno wyznaczyć jakieś pasy przeznaczone do gier i zabaw sportowych. Lepsze takie ograniczenie, niż ustawiczna obawa, że dojdzie się niespodziewanie piłką w głowę...

● **Wczasowicze z Krakowa przekazują za naszym pośrednictwem słowa uznania kierownictwu i personelowi kawiarni „Złoty Ul" w Sopocie, za miłą obsługę i dobrą jakość podawanych tu potraw.**

● **Przypominamy naszym sezonowym czytelnikom: telefon nr 31-45-17 jest do Waszej dyspozycji, jak co dziennie — w godz. 11—12. Czekamy!**

15 lat kolei elektrycznej Gdańsk-Gdynia

W lipcu minęło 15 lat od uruchomienia na trasie Gdańsk — Gdynia kolei elektrycznej, rozwiązującej w decydującym stopniu problem dojazdów do pracy. Trakcję elektryczną pomiędzy Gdańskiem i Gdynią uruchomiono w 1953 roku, jednakże już wcześniej zelektryfikowano trasę Gdańsk — Nowy Port. Elektryfikację linii podmiejskich zakończono całkowicie w 1957 roku doprowadzając kolej elektryczną do Wejherowa.

Kolej elektryczna stała się najbardziej popularnym środkiem lokomocji w trójmieście i odciążyła znacznie tramwaje, trolejbusy i autobusy.

Z roku na rok rośnie liczba podróżnych przewożonych koleją elektryczną. Przykładowo w r. 1959 osoby przewożone „elektrycznymi" stanowiły około 30 proc ogólnej liczby przewozów pasażerskich na terenie gdańskiej dyrekcji PKP. W latach 1967 i 1968 natomiast kolej elektryczna przewoziła ponad 60 procent wszystkich podróżnych DOKP Gdańsk. W ciągu doby kolej elektryczna przewozi blisko 250 tys. podróżnych.

Stwierdzić trzeba, że z braku nowego taboru dla kolei elektrycznej przeżywa ona coraz poważniejszy kryzys. W związku z tym kolejarze postanowili przebudować trakcję elektryczną trójmiasta na napięcie 300 V, które umożliwia wprowadzenie taboru polskiego. Idea ta ma być zrealizowana po 1970 roku.

(czes)

Teatr „Komedia" już w Sopocie

Wczoraj w sopockim Teatrze Letnim odbyło się premierowe przedstawienie uroczej komedii Walentina Katajewa „Zaciszny pensjonat" w wykonaniu stołecznego Teatru „Komedia". Publiczność Wybrzeża bardzo życzliwie przyjęła wykonawców spektaklu, nagradzając oklaskami aktorów: Zofię Jamry, Zofię Merle, Kazimierza Dembowskiego, Cezarego Julskiego i innych.

Komedię „Zaciszny pensjonat" można oglądać w sali Teatru Letniego w Sopocie tylko do najbliższego poniedziałku tj. 5 bm. codziennie o godz. 19.30.

Tylko jeszcze dziś i jutro (2 i 3 bm.) przyjmowane są przez sopocką WAIA (Sopot, ul. Chopina 41 tel. 51-22-25) zamówienia na bilety zbiorowe.

Sierpień na estradach

Podobnie jak w lipcu, nie będziemy w najbliższych tygodniach narzekali na brak imprez estradowych na Wybrzeżu. W sopockim Teatrze Letnim zespół warszawskiego Teatru „Komedia" prezentuje od wczoraj komedię Walentyna Katajewa **„Zaciszny pensjonat"**. W dniach 6—9 bm. będzie tu występował zespół **„Czerwono-Czarni"** z solistami **Katarzyną Sobczyk, Karin Stanek, Henrykiem Fabianem, Jackiem Lechem, Toni Keczerem i Stefanem Heine**, po czym przez dwa dni będą tu „Popierali" się: **Jacek Fedorowicz, Bogdan Łazuka i Piotr Szczepanik.** Kolejne zespoły, które wystąpią w Teatrze Letnim, to „Niebiesko-Czarni" z **A. Rusowicz i W. Kordą** i grupa skifflowa „No To Co" z **P. Janczarskim.** Od 19 sierpnia będą tu koncertowali **K. Mazurówna, Z. Wilk, H. Kunicka** i duet fortepianowy **Tomaszewski-Kisielewski.** Program będzie prowadził **L. Kydryński.** Zespoły jazzowe i soliści zaprezentują się przy końcu miesiąca w tzw. „Sopockiej dioramie".

Od 5 bm. w sali koncertowej Grand-Hotelu będziemy mogli oglądać warszawski kabaret **„Show na Gnojnej" — z Teresą Tutinas, Fryderyką Elkaną, Bogdanem Łazuką,** braćmi **Damięckimi.** Z kolei wystąpią tu w piosenkarskim recitalu **Jerzy Połomski i Maryla Rodowicz.** Od 15 sierpnia — również w Grand Hotelu — **A. Kossakowska, E. Rylgórska, C. Kubicówna, N. Gajda i S. Witas.** Wezmą udział w koncercie zatytułowanym **„Miłość, miłość i tylko miłość".** 19 bm. wystąpi z recitalem **Wojciech Młynarski,** od 20 — krakowski zespół w estradowym programie **„Cała sala śpiewa".** Niektóre z tych pozycji będą wykonywane także w sali Teatru „Wybrzeże" w Gdańsku. W Operze Leśnej wystąpi 15 i 16 bm. **kubański zespół estradowy.**

L.

Komenda gdyńskiego hufca...

...harcerzy informuje rodziców, że ich dzieci, obozujące w Dębnie w powiecie Nowy Targ, po okresowym zamieszkaniu w okolicznych wioskach w czasie przejściowego ochłodzenia, obecnie znowu przebywają w swoim obozowisku.

Recepturowe perypetie

Od wielu dni brak w Sopocie — tak potrzebnej w gospodarstwie domowym bułki tartej. Zaciekawieni tym przedziwnym zjawiskiem, jako że to ani import, ani się słyszało o jakimkolwiek eksporcie, poufnie sięgnęliśmy opinii w pewnym zaprzyjaźnionym sklepie.

I wszystko się wyjaśniło. Albowiem według receptury bułka tarta ma prawo i obowiązek być wykonaną jedynie ze zwrotów bułeczek po 35 gr sztuka. A ponieważ sezon i zjazd wielki, naród zjada wszystkie bułeczki i te po 35 gr sztuka także, co do jednej. Nie ma więc czego mleć czy trzeć i w ten sposób produkcja została zahamowana.

No i teraz wreszcie przy okazji wiemy, dlaczego bułka tarta jest ciemna i bardziej przypomina tarty chleb niż co innego. Proponujemy więc, by ku radości wszystkich gospodyń domowych zacząć produkcję tego rarytasu z „odpadów" bułeczek nawet droższych, byle pszennych. Jesteśmy pewni, że każda gospodyni chętnie zapłaci zamiast 10 zł za kilogram, który notabene starcza na wiele miesięcy, nawet 15 zł. Byle była i lepsza niż dotychczas...

D.

Teatry

GDAŃSK, Teatr Wielki — „Ciężkie czasy", g. 19.30. **SOPOT, Kameralny,** „Dwa teatry", g. 19.30. **Teatr Letni,** „Zaciszny pensjonat", g. 19.30. — **GDYNIA, Muzyczny,** „Wesoła wojna", g. 19.15.

Kina

GDAŃSK „Leningrad", „Angelika i król", fr., od 16 l., g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Kameralne", „Dzieci kapitana Granta", ang., od 11 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Kosmos", „Komedia pomyłek", pol., od 14 l., godzina 16, 18, 20. „Drukarz" „Książę i żebrak", ang., od 11 l., g. 17; „Kobiety nie bij nawet kwiatem", czes., od 16 l., g. 19. „Piast", „Kasia Ballou", USA, od 16 l., g. 15.30. 14.45, 20. „Motława", „Wilcze echa", pol., od 14 l., g. 15.45, 18, 20.15. „Przyjaźń", „Wczoraj, dziś, jutro", wł., od 16 l., g. 17, 20. „Gedania", „Wielki wyścig", USA, od 11 l. godz 16, 19. — „Wrzos", „Przybycie Tytanów", wł., od 11 l., g. 10, 12.30, 15.45; „Zamieńmy się mężami", USA, od 16 l., g. 18, 20.30. „Włókniarz", „Na tropie policjantów", ang., od 16 l., g. 20. „Żak", „Ostatni zachód słońca", USA, od 14 l., g. 15.30, 18, 20.30.

WRZESZCZ „Bajka", „Jezioro flamingów" maks., od 7 l., g. 10; „Księżniczka", szwedz., od 18 l., g. 12.30, 15, 17.30, 20. „Znicz", „Synowie Katie Elder", USA, od 16 l., g. 15.30, 18, 20.30. „Tramwajarz", „Czterej pancerni i pies" i seria, pol., od 7 l., g. 16; „Kobieta i mężczyzna", fr., od 16 l., g. 18, 20. „Zawisza", „Tygrys lubi świeże mięso", fr., od 16 l., g. 17, 19.15.

NOWY PORT „1 Maja" – „Życie małżeńskie", II cz., fr., od 16 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Świat grozy", pol., od 16 l., g. 16, 18, 20.

SOPOT „Polonia", „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach", ang., od 11 l., g. 10.30, 13, 15.30, 16, 20.30. **„Bałtyk"**, „Panowie z kompleksami", wł., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Letnie"** „Winnetou", III s., jug., od 11 l., g. 21.

GDYNIA „Warszawa", „Angelika i król", fr., od 16 l., g. 11, 12.15, 15.30, 17.45, 20. — „Atlantic", „Judex — albo zbrodnia ukarana", fr., od 16 l., g. 16.30, 18.45, 21. „Goplana", „Ringo Kid", USA, od 14 l., g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30. „Neptun", „Życie zamku", fr., od 14 l., g. 16, 18, 20.. „Fala", „Dziesięciu małych Indian", ang., od 16 l., g. 18, 20. „Marynarz", „Hatari", USA, od 11 l., g. 17, 20. „Promień", „Ach ci młodzi", węg., od 11 l., g. 16; „Nagie godziny", wł., od 16 l., g. 18, 20. „Klubowe", „Panie i panowie", wł., od 18 l., g. 19. „Mimoza", „Szare kaczątko", radz., od 7 l., g. 10, 12; „Poradnik matrymonialny", pol., od 16 l., g. 16, 18, 20. „Mewa", „Old Surehand", jug., od 11 l., g. 19. „Jagienka", „Śmierć w ampulce", NRD, od 14 l., g. 17; „Giuletta i duchy", wł., od 18 l., g. 19. „Iskra", niecz.

RUMIA „Aurora", „Strzelby Apaczów", USA, od 11 lat, g. 16; „Druga prawda", fr., od 16 l., g. 18, 20.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 2 sierpnia 1968 r. PIĄTEK

LOKALNE:

8.15 „Piosenkarze i soliści". 12.30 „Akcja 30 tysięcy". 12.40 „Słowo i rytm" — J. Foltyn. 13.00 Muzyka filmowa i sceniczna. 16.05 „Drogi do poprawy opłacalności eksportu" — aud. Zb. Obrowskiego. 16.25 — Koncert solistów. 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15 „Sprawy do załatwienia" — kom. St. Goszczurnego.

OGÓLNOPOLSKIE:

10.45 Muzyka z różnych epok. 12.05 Stan pogody i „Z kraju i ze świata" — wydanie południowe. 13.45 Koncert dla wczasowiczów. 15.00 Francuskie pieśni ludowe w opr. chóralnym W. Rudzińskiego 15.20 Utwory rozrywkowe kompozytorów polskich w wykonaniu solistów i zespołów czechosłowackich (z taśm nadesłanych przez Radiofonię Czechosłowacką w Ostrawie). 18.30 „Klub Entuzjastów Nowoczesności" — w opr. J. Kowalskiego. 18.45 — Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca „Olsztyn". 19.00 Wiadomości. 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego z Genewy, odbytego w maju br. 20.05 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu). 20.25 d. c. koncertu, ok. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiadomości sportowe. 21.31 Przed festiwalem „Sopot 68" — zap. L. Kydryński.

Telewizja

w dniu 2 sierpnia 1968 r. PIĄTEK

10.00 „Zakazane piosenki" — film fabularny produkcji polskiej, 16.25 Teleekspres, 16.35 Fragmenty koncertu galowego delegacji radzieckiej z Sofii. 16.55 Wiadomości dziennika TV. 17.00 Teleferie. Związek Zielonego Zeszytu, „Niewidzialna ręka", Piątkowe Towarzystwo Nieprzemakalnych „Kronika pod lwem", film z serii „Znak Zorro", odc. 10. 18.15 TV Kurier Mazowiecki 18.30 „Miejsce dla Jacków" — rep. filmowy. 18.45 Tadeusz Klimowski i jego piosenki — pr. rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Teatr TV: „Hipnoza", komedia A. Cwojdzińskiego. W rolach gł. Zofia Mrozowska i Kazimierz Rudzki. 21.10 „10 minut recenzji". 21.20 Program filmowy. 21.50 Magazyn medyczny. 22.20 Dziennik TV. 22.35 — Program na jutro.

Organowe wtorki

Udany występ młodego wirtuoza

Solistą szóstego recitalu XI Festiwalu Muzyki Organowej w Oliwie był najmłodszy uczestnik **Józef Serafin** z Krakowa. Ten 24-letni organista-wirtuoz występował już w Czechosłowacji i ZSRR. W Łodzi, w roku 1964, zdobył I nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Dawnej. W roku 1966 w Pradze uzyskał na konkursie wyróżnienie, a w roku ubiegłym I nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Organowym w Warszawie. Ta ostatnia otworzyła przed nim podwoje katedry oliwskiej i postawiła w rzędzie już chyba stałych wykonawców festiwali organowych. **Józef Serafin reprezentuje szkołę krakowską.** Przejawia się to w grze, która odznacza się dużym ładunkiem emocjonalnym, precyzją, lojalnym stosunkiem do tekstu muzycznego, interesującą rejestracją i dbałością o rytm. Jeśli na początku recitalu dało się słyszeć pewne usterki, należy złożyć to na karb tremy.

Na program złożyły się utwory Buxtehudego, Couperina, Bacha (m. in. Preludium i potrójna fuga es) oraz II Sonata Maxa Regera (1873—1916). W całym XI Festiwalu znalazły się tylko dwa utwory tego interesującego kompozytora. Nasuwa się pytanie: kto i co decyduje o doborze programów. Czy tylko inicjatywa wykonawców? O następnym XII Festiwalu trzeba pomyśleć już teraz, wyznaczyć odpowiedni profil i konsekwentnie realizować. Soliści dostosują się również do założeń, jeśli będą twórcze, sensowne i odpowiednio wcześniej podane do wiadomości.

Na osobną uwagę zasługuje stały rejestrator recitali organowych **Stanisław Franckowski,** który spełnia najbardziej kapryśne żądania solistów i w czasie gry zmienia rejestry oraz przewraca nuty. Soliści są z niego zadowoleni, dziwią się tylko, że robi to bezbłędnie, a ponoć w ogóle nut nie zna.

Solistką następnego VII recitalu będzie **Irma Thenior-Janecka.**

Adam CHMIELEWSKI

CENNIK na warzywa i owoce

Komisja Cen przy Prezydium WRN w Gdańsku informuje, że od 1 sierpnia br. obowiązują następujące maksymalne ceny detaliczne na warzywa i owoce rozprowadzane przez przedsiębiorstwa handlu uspołecznionego oraz sieć handlu prywatnego. 1 kg cebuli obcinanej, niezaschniętej kosztuje 6 zł, buraków obcinanych 3,60 zł, pomidorów importowanych 15 zł, marchwi obcinanej 5,50 zł, ogórków 10 zł, fasoli szparagowej 9 zł, arbuzów import. 6 zł, papryki zielonej i żółtej 6 zł, czerwonej 8 zł. Ceny kalafiorów: 4 zł kalafior 15—20 cm, 5 zł — 21—25 cm, 6 zł ponad 25 cm. 1 kg ziemniaków wczesnych — 2,60 zł, 1 kg moreli — 16 zł, brzoskwiń 24 zł, I gatunek jabłek 9 zł, gruszek 9 zł, II gatunek jabłek — 4,50 zł, gruszek 5 zł.

MIGAWKA

Europeizujemy się...

Na dworcu gdańskim można od kilku dni usłyszeć nadawany przez głośniki sygnał kurantów, a potem zapowiedź pociągu w kilku językach. To pierwszy krok znamionujący, iż stajemy się ośrodkiem międzynarodowego ruchu turystycznego. Czekamy na dalsze

(ak)

Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" Zam. 972. E-5.